Naparstnica purpurowa, nowy składnik flory Tatr

Digitalis purpurea L., a newly discovered component of the Tatra flora

ZOFIA RADWAŃSKA-PARYSKA

(wpł. 28. VI. 50 r.)

Umieszczając niniejszą notatkę pragnę złożyć gorące podziękowanie prof. drowi Bolesławowi Hryniewieckiemu, który osobiście odszukał i wynotował niedostępne mi cenne źródła bibliograficzne, dotyczące *Digitalis*.

W sierpniu 1945 roku idąc tzw. „przecinką“ ku Myślenickim Turniom, spostrzegłam wysokie, kwitnące purpurowo rośliny, podobne nieco z daleka do wierzbówki wąskolistnej. Z bliska stwierdziłam, że jest to dość liczne stanowisko naparstnicy purpurowej, *Digitalis purpurea* L.

Poszczególne osobniki dochodziły do wysokości 1,20 metra, a nawet więcej; wśród licznych purpurowo kwitnących okazów znalazłam parę czysto białych, oraz jeden różowy.

Stanowisko składało się z dwóch skupisk, na wysokości od ok. 1190 m do ok. 1240 m, rozdzielonych małą, kilkunastometrową „dysjunkcją“, i ciągnących się jedno nad drugim stromo w górę, wzdłuż brzegu lasu, tworząc pas długości kilkudziesięciu m, a szerokości kilku m. Teren tworzy tu rodzaj obszernego tarasu, u którego stóp leży niższe, mniejsze skupisko, na płaszczyźnie zaś tarasu mieści się skupisko większe. Na przestrzeni tej rosło co najmniej kilkadziesiąt dużych i sporo drobnych młodych okazów.

Miejsce to nosi nazwę u górali Labusiowa Mrażnica i jest terenem wypasu owiec przypędzanych tu z pobliskiej Hali Kasprowej Niżniej. Rozpytywany przeze mnie bacia z tej hali objaśnił mi, że od blisko 30 lat, jak on tu pasie, zawsze rosły te kwiaty. Stwierdziłam też, że sporo krzaków jest spasionych przez owce.

Podłożem tego stanowiska jest morena lodowca Bystrej, najprawdopodobniej złożona z dwóch bocznych: z Doliny Kasprowej i z Goryczkowej. Liczne głazy i odłamki granitowe, zniesione tu z górnych pięter Doliny Bystrej przez lodowiec zalegają powierzchni. Ponadto dość gruba warstwa gleby próchnicznej leśnej, dzięki kwasom humusowym nadaje podłożu pożądany dla naparstnicy charakter.

Cała „przecinka“ jest to rodzaj rąbaniska, a raczej wykrociska, niewątpliwie bowiem niegdyś część drzew wyłamał wiatr halny, o czym świadczą tu i owdzie poułamywane pnie świerków. Potem, przy budowie kolejki, zrąbano pozostały las na przestrzeni pasa o długości 350—400 m, a szerokości ze 40 m, uzyskując wolny teren do przeprowadzenia linii.

Gleba ma charakter nieco torfiasty, wybitnie jałowy. Rośnie tu b. obficie *Polytrichum* tworząc zasadnicze podściele. Po nim najwięcej jest *Vaccinium myrtillus* L., poza tym występuje kępkami tu i ówdzie *Nardus stricta* L., *Aspidium dryopteris* (L.) B m g., *Aspidium phegopteris* (L.) B m g., *Cystopteris fragilis* B e r n h., gdzieniegdzie *Aira flexuosa* L., *Poa annua* L. i *Carex canescens* L., *C. montana* (L a m.) L k., nieliczne skupiska *Rumex acetosella* L., wreszcie parę okazów *Homogyne alpina* (L.) C a s s., *Luzula silvatica* (H u d s.) G a u d., *Rubus idaeus* L. (b. drobne okazy) i *Hieracium pilosella* L., a przy niższym stanowisku kilka egzemplarzy *Oxalis acetosella* L. — to i cała roślinność towarzysząca.

Jak widać z powyższego szata roślinna jest uboga jakościowo, a także i ilościowo: trafiają się całe płaty podłoża w ogóle nie zarosnięte, jak wśród gęstego świerkowego lasu.

Opis okazów spod Myślenickich Turni różni się nieco w szczegółach od opisu *Digitalis purpurea* z Roślin Polskich. Liście jajowato-lancetowate do 12 cm długie (sama blaszka), prawie że nie zbiegają wzdłuż łodygi i mają dość szeroko oskrzydłone ogonki; u młodszych liści pokryte przy nasadzie krótkimi srebrzystymi włoskami od strony spodniej. Ogonki liści dolnych sięgają 8 cm długości, ku górze coraz krótsze, najwyższe prawie siedzące. Brzeg blaszki ostrokarbowano-gruczołowaty i króciutko omszony. Gruczołki występujące zwłaszcza wyraźnie u starszych liści są zakończeniami bocznych nerwów na brzegu blaszki. Kutner na spodniej stronie starszych liści jest bardzo rzadki i króciuteńki, dość szorstki; u młodszych gęstszy, białawy. Wierzch liści prawie zupełnie gładki, b. nieliczne krótkie, szorstkie włoski trafiają się z rzadka. Kutner na liściach i szypułkach kwiatowych białawy, na łodydze szary. Plamki purpu-

rowe na koronie tworzą koralikowaty deseń na białym tle (nie ma białych obwódok dookoła plamek), tu i ówdzie różowawo nabiegniętych. Brzeg korony owłosiony.

Okazy białe — jak się wydaje — są dość częstą formą u *Digitalis purpurea*. Podaje je *F o r m a n e k* (3) ze Szczyrku, Kortarza i Magury w Beskidzie Śląskim: „wszędzie z czerwonymi i białymi kwiatami“; podaje *B a i e r* z Klimczoka (u Ossowskiego); *O s s o w s k i* (11) również w Beskidzie Śląskim: na Stołówkach i znad Bystrej; wreszcie na stanowisku znalezionym przeze mnie, także było kilka białych egzemplarzy.

Digitalis purpurea jest elementem subatlantyckim, bardzo nie-licznie reprezentowanym we florze tatrzańskiej. Zasięg tej rośliny w Europie obejmuje południową część Szwecji, Wielką Brytanię, Irlandię, południowo-zachodnią Polskę, zachodnie i południowo-zachodnie Niemcy, północne Czechy, Holandię, Belgię, Francję, półwysep Pirenejski. Nie ma jej wcale w Szwajcarii i w ogóle w Alpach, prócz rzadko spotykanych, dziedziczących, rozsianych z ogrodów egzemplarzy.

W Polsce dotychczas znana była tylko z Beskidu Śląskiego i Małego. Wprawdzie dawniejsi autorzy, jak *B e s s e r* i *D e m b o s z* (u *O s s o w s k i e g o* (11)), *B e r d a u* (2) i inni podają w pierwszej połowie XIX wieku, że *Digitalis purpurea* występuje w okolicy Krakowa, np. w Duchackiej Woli, Piaskach, pod Tyńcem, Alwernią itd., jednak późniejsze poszukiwania tej rośliny, czynione w powyższych miejscowościach przez *R a c i b o r s k i e g o* (14) nie dały żadnych rezultatów. Stwierdził on, że *Digitalis purpurea* „na tych miejscach z pewnością dziko nie rośnie“.

Inne, sporadyczne wypadki znalezienia pojedynczych okazów naparstnicy purpurowej, np. w Kłodnie pod Warszawą, dotyczyły jedynie dziedziczących ogrodowych roślin.

Istotnie pewne i stwierdzone stanowiska *Digitalis purpurea* były podane z Beskidu Śląskiego: z Klimczoka, Magury, Szczyrku etc., oraz z Beskidu Małego: Szkleniec, Magurka. Daty starszych autorów potwierdził w 1931 r. *O s s o w s k i* (11), który prowadził tam przez kilka sezonów szczegółowe poszukiwania i nawet znalazł nowe stanowiska naparstnicy w tych okolicach. Nie potwierdziły się natomiast daty z okolic Żywca, podane m. i. przez *W o ł o s z c z a k a* (20). Poszukiwania *O s s o w s k i e g o*, dokonywane w Beskidzie Żywieckim i w najbliższej okolicy Żywca nie wykazały tam naparstnicy purpurowej.

Tak więc Beskid Śląski (okolice Bielska i Białej), Beskid Mały i Tatry (dolina Bystrej) są — jak dotychczas — jedynymi stanowiskami *Digitalis purpurea* w Polsce.

Zagadnieniem, dotąd nierozstrzygniętym, jest kwestia, czy te stanowiska *Digitalis* są pochodzenia naturalnego, czy pochodzą ze zdziczałych ogrodowych roślin, czy też ze sztucznych wysiewów. Najmniej prawdopodobnie wygląda przypuszczenie, że są to rośliny zdziczałe. Teren górski nie przedstawia w ogóle dogodnych możliwości do samosiewów z egzemplarzy ogrodowych; ponadto, zwłaszcza jeśli chodzi o Tatry, to *Digitalis* nie bywa tu hodowana w ogrodach, a przy tym ogrody te są w bardzo dużej odległości i znacznie poniżej stanowiska na Labusiowej Mraźnicy. Wołoszczak (20) podkreśla również, że na beskidzkich terenach nie spotykał w ogrodach hodowanej *Digitalis purpurea*.

Zasięg *Digitalis purpurea* w Europie.

Co do sztucznego wysiewania, to wiadomym jest fakt, że, jak podaje Kolbenheyer (u Ossowskiego (11)) „*Digitalis purpurea* L. in Unmenge am Klimczok, links von der Bialaquelle, von Forstmeister Pokorny von 18 Jahren durch Samen aus Kościelisko angebaut: dort jetzt ganz eingebürgert“. Pisane w 1862 roku, a zatem około 1844 roku nastąpił ów wysiew w pobliżu źródeł Bialej. Nasuwa się teraz pytanie, czy wysiew ten mógł dać tak niezwykle wyniki, że w kilka lat zaledwie ten sam Kolbenheyer (9) znajduje naparstnicę już w wielu i to dość od siebie odległych miejscach, jak Magura, Kotarz, Szczyrk — a zwłaszcza w innej grupie górskiej: w Małym Beskidzie nad potokiem Szkleniec. Tak szybkie rozpowszechnienie się naparstnicy nasuwa pewne wątpliwości. Decydującym byłoby stwierdzenie występowania naparstnicy na tych terenach przed 1844 rokiem, jednak brak takiego stwierdzenia nie stanowi argumentu, gdyż floryści mogli, zwłaszcza w okresach przed i po kwitnieniu, po prostu nie spostrzec tej rośliny, jak zresztą przyznaje lojalnie Rehman (15), i jak to się stało w Tatrach w ciągu ostatnich przynajmniej około 30 lat.

Niewątpliwie znaczącym jest fakt, że nasiona *Digitalis purpurea* zostały przywiezione na Śląsk właśnie z Tatr, z Kościelisk. Mimowoli nasuwa się przypuszczenie, że zatem i w Tatrach naparstnica mogła być rozsiewana. Poszukiwania moje w tym względzie dały dwa stwierdzenia: primo, że w całej najbliższej okolicy Kościelisk nie udało mi się nigdzie znaleźć *Digitalis purpurea*, nie tylko dzikiej, ale i w ogródkach wiejskich; secundo, że raczej jest nieprawdopodobne, aby ówcześni leśniczowie na rewir Kościelisko, mogli prowadzić jakieś zasiewy, czy sadzenia nie w swoim rewirze, jaki stanowiły Kuźnice z okolicą, a więc Myślenickie Turnie i Labusiowa Mrażnica. Tym mniej jest prawdopodobne, aby jakaś prywatna osoba, hodująca sobie w Kościeliskach naparstnicę chodziła aż do Kasprowej na zasiewy, zwłaszcza przy ówczesnych drogach i środkach komunikacji. Tak więc przypadkowe związanie obu tak odległych stanowisk jak Tatry i Śląsk osobą leśniczego Pokornego nie może jeszcze stanowić rozstrzygnięcia.

Wreszcie ostatnia ewentualność: naturalne stanowisko *Digitalis purpurea* w Polsce. Najbliższe europejskie stanowisko naturalne naparstnicy tej leży w Czechach, w górach Łużyckich. Od stanowiska tego do naszych polskich mamy ponad 300 km odległości. Jest to odległość dość duża na to, by utrudnić hipotezę rozsiania się stamtąd *Digitalis*, aczkolwiek to nie jest wykluczone, zwłaszcza wobec b. małych wymiarów jej nasion. Powinnyby się jednak

znaleźć w takim wypadku jakieś stanowiska pośrednie. Natomiast obraz rozmieszczenia *Digitalis purpurea* na mapce jej zasięgu w Europie nasuwa przypuszczenie, że, być może, stanowiska polskie mogłyby być najbardziej niegdyś na wschód wysuniętymi forpocztami tej atlantyckiej rośliny. W miarę osuszania się klimatu, zasięg mógł się cofać ku zachodowi, pozostały zaś małe reliktowe wysepki tam, gdzie wilgotność jest dostatecznie duża, a więc przede wszystkim na terenach górskich o wpływach oceanicznych. Podobnie przedstawia się zasięg *Armeria elongata*, stanowiącej również element atlantycki, a tworzącej pod Lubaczowem taką właśnie oderwaną od zasięgu wysepkę (p. S z a f e r (18)).

Oczywiście są to tylko luźne domniemania; ostateczne rozstrzygnięcie tego interesującego zagadnienia nie mieści się w ramach niniejszej notatki i wymaga obszerniejszych badań i studiów.

SUMMARY.

In August, 1945, the author discovered in the Polish part of the Tatra Mountains, near Zakopane, a station of *Digitalis purpurea* L.

The quite numerous plants attain a height of 1.20 metres, and even more. Among the purple blossoming plants she found several pure white ones and one pink one.

The station consists of two aggregations, at an altitude of from c. 1190 to c. 1240 metres above sea level, separated by an interval of a dozen metres or so, on a steep slope, along the forest edge, and forming a zone several score metres long and several metres wide. A local shepherd stated that the plant already grew here when he first arrived, nearly 30 years ago.

The substratum is a postglacial moraine with granite boulders, covered with a quite thick layer of forest humus. The terrain is a forest clearing.

The author gives a list of the accompanying plants. The vegetation is qualitatively and quantitatively scanty. She also gives a detailed description of the discovered plants of *Digitalis purpurea*, slightly differing from text-book descriptions. The plant's European distributional area is stated and shown on an accompanying map. Its Polish stations are quoted in detail. In some Polish stations, noted in the first half of the XIX century, it does not grow any more.

It is hitherto an unsolved problem whether in the Polish stations *Digitalis purpurea* grows naturally; it may also have escaped from cultivation, or it may even have been artificially sown. The author discusses all the possibilities and arguments, and does not arrive at a definite conclusion, but she points out that *Digitalis purpurea*, being an Atlantic element, may have once reached farther east, subsequently — as the climate grew drier — retreating westward. Consequently, the Polish stations of *Digitalis purpurea* would be relict ones. A similar phenomenon is observable in connection with the distributional area of *Armeria elongata*.

BIBLIOGRAFIA

1. A s c h e r s o n P. u. G r a e b n e r P., Flora d. Nordostdeutschen Flachlandes, Berlin 1898—9.
2. B e r d a u F., Przegląd flory okolic Krakowa. Roczn. Tow. Nauk. Krak. T. III, Kraków 1859.
3. F o r m a n e k E., Kvetena Moravy a rakouského Slezska. Brno 1887.
4. G a r c k e A., Illustrierte Flora v. Deutschland. Berlin 1903.
5. H a y e k A., Die Alpenpflanzen. Alpines Handbuch, T. I. Leipzig 1931.
6. H e g i G., Illustrierte Flora v. Mittel Europa. VI, 1. München.
7. J a n o t a E., Dodatek do flory okolic Białej i Żywca. Spr. Kom. Fizj. Kraków, T. VI, 1872.
8. K n a p p J. A., Die bisher bekannte Pflanzen Galiziens u. der Bukovina. Wien 1872.
9. K o l b e n h e y e r K., Dodatek do flory okolic Białej i Żywca. Z uwagami tłumacza S. Zaręcznego. Spr. Kom. Fizj. Kraków, T. VI. 1872
10. Mapa turystyczna Karpat Polskich 1:100.000 Ark. 2 i 6. Gea. Warszawa.
11. O s s o w s k i A., Badania nad geograficznym rozmieszczeniem naparstnicy czerwonej (*Digitalis purpurea* L.) w Polsce. Wiad. Farmac. R. 58. Nr 30, 31. Warszawa 1931.
12. P a x F., Grundzüge d. Pflanzenverbreitung in den Karpathen. I i II T. Leipzig 1898, 1908.
13. P a x F., Schlesiens Pflanzenwelt. Jena 1915.
14. R a c i b o r s k i M., Zmiany zaszle we florze okolic Krakowa w ciągu ostatnich lat 25 pod względem roślin dziko rosnących. Spr. Kom. Fizj. Kraków, T. 18, 1884.
15. R e h m a n A., O roślinności Beskidów Zachodnich. Roczn. Tow. Nauk. Krak. T. X. Kraków 1866.
16. S o s n o w s k i K., Przewodnik po Beskidach Zachodnich i Pieninach. T. II. Kraków 1930.
17. S z a f e r, K u l c z y ń s k i, P a w ł o w s k i, Rośliny Polskie. Lwów — Warszawa 1924.

18. S z a f e r Wł., Zarys geografii roślin. Warszawa 1949.
19. Tatry, część polska, mapa fotogram. 1 : 20.000. W.I.G. Warszawa 1938.
20. W o ł o s z c z a k E., O roślinności karpackiej między Dunajcem i granicą śląską. Spr. Kom. Fizj. Kraków, T. 32, 1897.
21. Ż m u d a A. J., Rzadsze lub nowe rośliny flory krakowskiej. Spr. Kom. Fizj. Kraków, T. 53/54, 1920.